

Ks. Jacek Jan Pawlik

WYKORZYSTANIE PRZESTRZENI SPOŁECZNEJ DO MANIFESTACJI WŁADZY W LOMÉ STOLICY TOGO

USE OF THE SOCIAL SPACE FOR MANIFESTATION OF POLITICAL POWER IN LOMÉ THE CAPITAL OF TOGO

W znaczeniu potocznym pojęcie przestrzeni społecznej odnosi się do miejsca lub obszaru wyróżniającego się pewnymi cechami, które uwarunkowane są społecznie. W stosowanym w tym artykule rozumieniu cechy te dotyczą mniej pewnych grup ludzkich zamieszkujących specyficzne środowisko przestrzenne i społeczne, a bardziej miejsc spełniających określone funkcje i mające symboliczne znaczenie. Zgodnie z Simmelowskim stwierdzeniem, że przestrzeń jest formą, która sama nie implikuje żadnych nastawień do siebie¹, przedstawione zostanie kształtowanie przestrzeni mające na celu manifestację władzy, w odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób planowanie obiektów architektonicznych i ich sytuowanie w przestrzeni pozwala na nadanie im zamierzonego znaczenia symbolicznego.

Funkcjonalny i symboliczny charakter przestrzeni społecznej pociąga za sobą, zdaniem Bohdana Jałowieckiego, trojaki rodzaj

¹ Por. G. Simmel, *Soziologie des Raumes*, w: O. Rammstedt (red.), *Georg Simmel Gesamtausgabe*, Bd.7: *Aufsätze und Abhandlungen 1901–1908*, Suhrkamp, Frankfurt 1995, s. 132–183.

ju działania ludzi: wytwarzania przestrzeni, naznaczania przestrzeni oraz przyswajania przestrzeni². Pierwsze uwarunkowane jest przez podjęte sposoby produkcji i rozwiązania praktyczne, uznane zgodnie z panującym przeświadczeniem za dobre. Drugie oznacza „nadawanie poszczególnym formom przestrzennym znaczenia zdolnego oddziaływać na wyobraźnię społeczną i zachowania zbiorowe”³. Trzecie to przyswajanie przestrzeni, które polega na jej adaptacji do wyobrażeń, wartości i potrzeb przez jej modyfikację, najczęściej w sposób nieformalny.

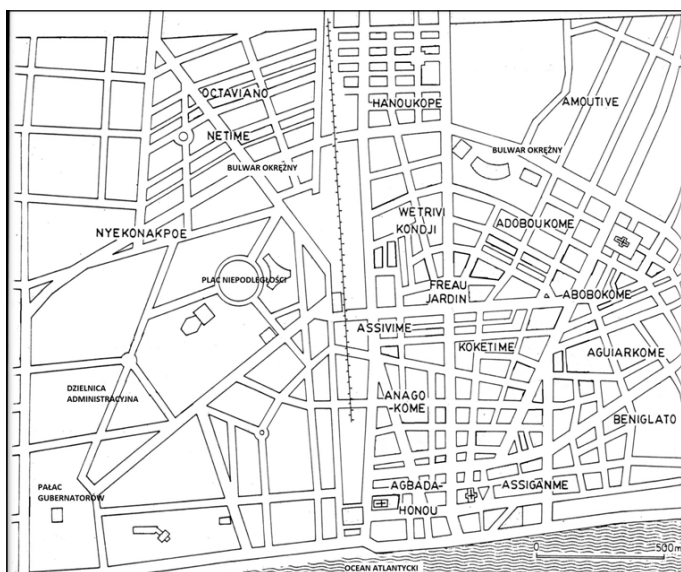
Przestrzeń społeczna skomponowana i wytworzona na potrzeby władzy ma charakter funkcjonalny – miejsce zarządzania i rezydencja rządzących, oraz symboliczny – wyraża prestiż władzy i panującą ideologię. Nie jest ona związana z produkcją ani z działaniami wynikającymi z produkcji, a jej formę uzasadnia bardziej wymiar symboliczny niż funkcjonalny. Ideałem byłoby, aby znaczenie nadawane przestrzeni społecznej przez rządzących odpowiadało wyobrażeniom rządzonych. Rozdźwięk znaczeń między elementem znacznym obu protagonistów wyznacza miarę niezadowolenia społecznego i politycznego oporu.

W niniejszym artykule zostaną poddane analizie niektóre formy architektoniczne dzielnicy administracyjnej Lomé, w której znajduje się siedziba władz państwowych Republiki Togijskiej, a które odznaczają się wielorakością znaczeń. W Togo po okresie kolonizacji niemieckiej nastąpił okres protektoratu francuskiego. Zaś po uzyskaniu niepodległości i niecałych trzech latach względnej demokracji nadszedł okres kilkudziesięciu lat rządów prezydenta Gnassingbé Eyadéma, naznaczony w latach 1990–1993 próbami demokratyzacji systemu politycznego. Obecnie, siedem lat po śmierci G. Eyadéma, kraj, pod rządami jego syna, Faure Gnassingbé, przeżywa okres słabości władzy i stosunkowo małej aktywności sił opozycyjnych.

² Zob. B. Jałowiecki, *Przestrzeń publiczna*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 243.

³ *Ibidem*.

Zmiany władzy i opcji politycznych wpłynęły na charakter niektórych budynków rządowych, których funkcje i znaczenie zmieniały się w zależności od przyjętej ideologii i praktyki społecznej. Analizie poddany zostanie dawny Pałac Gubernatora (okresu kolonialnego), a następnie zabudowa Placu Niepodległości oraz niektóre ulice poza dzielnicą administracyjną i punkty miasta mające symboliczne znaczenie jako trasy i miejsca manifestacji politycznych.



Plan centrum Lomé

Źródło: Y. Marguerat, L. Roux, *Trésors cachés*, s. 20.

Lomé – stolica Togo

Trudno zrozumieć istotę badanych obiektów architektonicznych bez krótkiego spojrzenia na historię Lomé jako stolicy Togo. Historia ta rozpoczyna się na początku lat 80. XIX wieku i związana jest z działalnością Anglików w sąsiadującym Złotym Wybrzeżu. Otóż, w roku 1879 brytyjskie władze kolonialne włączyły do kolonii Złote

Wybrzeże część wybrzeża obejmującego wioski Denu i Aflao, chcąc przez to ukrócić kontrabandę alkoholową – w koloni brytyjskiej obowiązywało wysokie cło. Chcąc uniknąć kontroli władz brytyjskich kupcy przenieśli swoje siedziby kilka kilometrów za granicę Złotego Wybrzeża⁴ na terytorium, które miało się stać wkrótce kolonią niemiecką, w pobliżu wioski Bè. W ten sposób, między kwietniem a grudniem 1880 roku powstała osada miejska Lomé jako miejsce masowego wyładowywania towarów europejskich i koncentracji handlowców, a nie jako wynik rozwoju starych wiosek mierzei, na której się znajduje⁵.

Od chwili założenia Lomé stało się ważnym centrum importu towarów europejskich, przynosząc Brytyjczykom wielkie straty w dochodach celnych. Ukształtował się bowiem rodzaj „handlowego trójkąta”. W przeciwieństwie do wodzów tradycyjnych Brytyjczycy nie pobierali cła wywozowego na olej palmowy. Dlatego kupcy handlujący olejem kierowali się do portu brytyjskiego Keta, który stał się ważnym miejscem skupu i eksportu oleju. W zamian za olej kupcy nie otrzymywali pieniędzy, ale bony towarowe, z którymi udawali się do Lomé (oddalonego o ok. 50 km od Kety), aby również bezcłowo zaopatrzyć się w produkty importowane z Europy, które następnie sprzedawali w głębi kraju. Stąd Lomé przyciągało indywidualnych kupców oraz ważne firmy handlowe, które otwierały swoje domy wzdłuż wybrzeża. Obroty handlowe Lomé zwiększały się w szybkim tempie. Zresztą funkcję redystrybucji towarów spełnia Lomé po dzień dzisiejszy⁶.

Istotny wpływ na dalszy rozwój Lomé miało przeniesienie stolicy kolonii niemieckiej Togo do Lomé w 1897 roku⁷. Spowodowane

⁴ Granica ta jest dzisiaj granicą państwową między Ghaną i Togo.

⁵ Zob. Y. Marguerat, *Dynamique urbaine, jeunesse et histoire au Togo*, Presses de l'Université du Bénin, Lomé 1999, s. 23–25.

⁶ Ibidem, s. 26–27.

⁷ Pierwszą stolicę kolonii Togo była Baguida (1884–1887), drugą zaś Aneho (1887–1897).

było to nie tylko gwałtownym wzrostem liczby mieszkańców⁸ oraz rozwojem ekonomicznym, ale również otwarciem drogi w kierunku północno-zachodnim, co uczyniło z Lomé ważny węzeł transportu w głąb kraju. Kiedy gubernator August Koehler obrał Lomé za siedzibę kolonii, była tam już od 1892 roku misja katolicka oraz od 1895 roku misja protestancka z Bremy. Każda z misji prowadziła od samego początku szkoły dla chłopców, a następnie również dla dziewcząt.

Ważnym dla rozwoju miasta było otwarcie w 1904 roku mola, które pozwalało na usprawnienie wyładunku statków. Dotychczas bowiem wyładunek odbywał się przy użyciu pirog. Z względu jednak na niebezpieczne fale przybrzeżne graniczyło z wyczynem dotarcie do brzegu bez utraty towaru. Molo pozwalało na wyładunek materiałów ciężkich. Z mola rozpoczynała się linia kolejowa, która docierała na wschód do Aneho (1905), na północny zachód do Kpalime (1907) i na północ do Atakpame (1911). Komunikacja więc morska i lądowa skoncentrowała się całkowicie na Lomé.

Przenosząc stolicę do Lomé gubernator Koehler zakupił 150 ha ziemi na zachód od dzielnicy handlowej, w celu utworzenia dzielnicy administracyjnej. Wraz ze zwiększającymi się potrzebami administracji kolonialnej, na tym terenie powstawały kolejne budynki, szczególnie w latach 1906–1909. Pierwszy zarys miasta w granicach bulwaru okalającego dzielnicę administracyjną i dzielnicę handlową stanowi do dzisiaj historyczne centrum Lomé. Obie dzielnice przedzieliła linia kolejowa. Z czasem Lomé rozwijało się coraz bardziej włączając w swe granice okoliczne wioski i osady, tworząc nowe dzielnice miejskie.

Lomé jest jedynym miastem wybrzeża, w którym zbiegają się trzy zróżnicowane tradycje architektoniczne o specyficznej historii. Pierwsza z nich to transpozycja europejskiej architektury kolonialnej. Domy z szerokimi werandami z drzewa, bogato rzeźbionego.

⁸ W roku 1896 Lomé liczyło już 2 tys. mieszkańców. Zob. Y. Marguerat, op. cit., s. 38.

Stanowiły on przede wszystkim domy do wynajęcia, których właścicielami byli bogaci kupcy i właściciele plantacji palm kokosowych. Druga to odmiana baroku portugalskiego z Brazylii. Należy pamiętać, że od 1835 roku, kilka tysięcy niewolników wyzwolonych z regionu Bahia powróciło do Afryki, szczególnie do Lagos i Porto-Novo. Niektórzy z nich stali się bogatymi kupcami, inni pozostali rzemieślnikami, którzy odegrali ważną rolę w budowie miast wybrzeża. Byli to murarze, stolarze, cieśle i dekoratorzy. Styl ten odznacza się prostotą, ale nie brak w nim fantazyjnych linii krzywych. Trzecia tradycja to dziedzictwo angielskiego stylu neoklasycznego, którego wielki rozkwit przypada na początek XX wieku w Ghanie. Przeszczepiony został do Lomé przez rodziny stamtąd pochodzące. Odznaczał się kompozycją dachów pod kątem prostym, fasadami i balkonami z kolumnami⁹.

Pod wpływem tych tradycji rozwija się tzw. synteza lomejska: „Bogaci lub nie, starzy mieszkańcy miasta wybrzeża lub nowe rodziny pochodzące z wnętrza kraju wypromowane dzięki edukacji, zapełnią Lomé uroczymi domami, o grubych murach z cegły, aby zatrzymać chłód, z wysuniętymi podporami, które bardziej żywymi kolorami (ochra, drzewo różane) harmonizują z jasnymi fasadami, o oknach z drewnianymi okiennicami w tonach pastelii (jasno niebieski lub szary), z dwuspadowym dachem z blachy i z frontonem – czasem pięknie dekorowanym, czasem bezpośrednio wzniesionym na stopniach schodów – lub z dachem czterospadowym, ozdobionym czasem mansardami [...]. Parcelę otacza mur. Na ulicę prowadzi przedsionek, monumentalny lub fantazyjny, często z pięknymi drzwiami, których markieteria z drewna wywołuje grę kwadratów lub rombów”¹⁰. Specyfiką miasta Lomé jest silna asymilacja między człowiekiem a jego domem, jego „u siebie” jako dzieło życia, które przekazuje w dziedzictwie dzieciom.

⁹ Y. Marguerat, L. Roux, *Trésors cachés du vieux Lomé. L'architecture populaire ancienne de la capitale du Togo*, Eds. HAHO, Lomé 1993, s. 12–16.

¹⁰ Ibidem, s. 16.

W latach 30. XX wieku nastąpił szczytowy okres zabudowy Lomé. Nie mogąc kontynuować, ze względu na kryzys, inwestycji w handlu lub na plantacjach, majątni lomejczycy przerzucają się na budownictwo. Yves Marguerat, na podstawie dokumentów dotyczących własności działek budowlanych, przedstawia rozwój miasta Lomé, przyjmując za kryterium pełnego zaludnienia danej dzielnicy proporcje wykorzystanych parcel do całości nadających się do zajęcia terenów¹¹. Na tej podstawie proponuje następujące etapy rozwoju miasta. W roku 1940 część „handlowa” (cztery pierwsze dzielnice miasta) była całkowicie zajęta. Odznaczała się już gęstą zabudową budynków mieszkalnych, biur i gmachów przedstawicielstw handlowych. Powoli zajmowano tereny w najbliższym sąsiedztwie, między „starymi” dzielnicami a zalewem, ale do końca drugiej wojny światowej gęstość zaludnienia w tych dzielnicach nie przekraczała 50%. Na wschód od Lomé znajdowały się samodzielne wioski Bè i Amoutivé, oddzielone od miasta licznymi plantacjami palm kokosowych.

Rok 1950 wiąże się z istotnym przyspieszeniem rozwoju. Teren między centrum a zalewem zaczyna się coraz bardziej zaludniać, przeznaczone zostają na zabudowę tereny w kierunku wschodnim. Ponadto pojawiają się pierwsze zajęte parcele po drugiej stronie zalewu. W ciągu pięciu lat tworzy się siedem nowych dzielnic, a w 1955 roku następne trzy. Wioska Bè i jej osady zostają włączone do miasta. W roku uzyskania niepodległości przez Togo (1960) miasto wykazuje ożywiony rozwój. Na zachód miasto wchłania wioskę rybacką Kodjoviakopé¹². Zabudowa w pozostałych dzielnicach staje się coraz gęstsza, znikają plantacje palm kokosowych rozparcelowane pod budowę. Miasto rozwija się „wszerz” wzdłuż wybrzeża i zalewu. Przez kilka lat nie powstają nowe dzielnice od strony północnej, ponieważ teren ten wydaje się zbyt oddalony od centrum¹³.

¹¹ Y. Marguerat, op. cit., s. 41–60.

¹² Por. A. Spire, *Kodjoviakopé à Komé. Le temps et la constitution d'un territoire urbain*, w: P. Gervais-Lambony, G.K. Nyassogbo (red.), *Lomé. Dynamiques d'une ville africaine*, Karthala, Paris 2007, s. 189–210.

¹³ Ibidem, s. 44–45.

Następne dziesięciolecie jest świadkiem zagęszczania się ludności w dzielnicach położonych między wybrzeżem a zalewem oraz stopniowego powstawania nowych dzielnic kierunku północnym. Taka sytuacja będzie się powtarzała również w latach 80. Trzeba pamiętać, że Lomé powstało blisko granicy ze Złotym Wybrzeżem, która obecnie jest granicą państwową między Togo a Ghaną. Stąd, po wchłonięciu Kodjoviakopé miasto nie mogło się dalej rozwijać na zachód. Ze strony południowej naturalną barierą jest Ocean Atlantycki. Pozostaje więc jedynie możliwość rozwoju na wschód i na północ. Na wschód od miasta istniały wioski otoczone plantacjami. Rozwój zabudowy zależny był od właścicieli, którzy musieli się zgodzić na parcelację ziemi. Jedyny więc stosunkowo swobodny rozwój miasta mógł odbywać się na północ, na niezamieszkałym terenie, od północnej strony zalewu państwo przejęło znaczne tereny na użytek publiczny: liceum, uniwersytet, obozy wojskowe, rezydencję prezydencką, lotnisko. Miasto więc rozwija się dalej na północ od tych zarezerwowanych terenów.

W latach 60. i 70. XX wieku następuje nagła mutacja w sztuce budowlanej. Znika cegła zastąpiona w przeważającym stopniu przez pustaki z cementu. Y. Marguerat uważa, że przyczyną tego było zniknięcie wielkich plantacji palm kokosowych, które otaczały stare miasto. Teren przeznaczono na działki budowlane i w ten sposób pozbawiono cegielnie materiału opałowego. Wypalanie bowiem cegły przy użyciu oleju opałowego stało się za drogie. Ponadto murarze doceniali oszczędność pracy przy stawianiu pustaków¹⁴.

W roku 1980, spośród 66 dzielnic miasta 44 było zabudowanych w 90%. Od tego czasu proces zaludniania postępuje. Są okresy przyspieszenia ekspansji przestrzennej, między którymi występują okresy większego zagęszczania ludności. Obecnie aglomeracja Lomé przekroczyła bez mała granice komunalne, wchłaniając sąsiadujące kantony (m.in. Aguényivé i Sanguéra), oddalone kilkanaście kilome-

¹⁴ Y. Marguerat, L. Roux, op. cit., s. 17.

trów od centrum miasta i linii wybrzeża. Rozwój idzie w bardzo szybkim tempie. W ciągu 115 lat istnienia ludność Lomé zwiększyła się z niewielkiej grupy założycieli do ponad miliona mieszkańców¹⁵.

Pałac Gubernatorów¹⁶

Kiedy gubernator August Koehler osiedlił się w Lomé w 1897 roku, polecił zbudowanie budynku administracyjnego blisko dzielnicy handlowej i półtora kilometra na zachód, swoją rezydencję. Jednak gubernator, mimo wielkich ambicji, nie miał potrzebnych środków, aby ten plan zrealizować. Budynek administracyjny zostanie ukończony dopiero w 1901 roku, natomiast budowa Pałacu Gubernatorów przeciągnie się do 1905 roku, podczas rządów hrabiego von Zecha¹⁷.

Miejsce pod budowę Pałacu wybrano na końcu nowo powstałej ulicy (Wilhelmstrasse), przebiegającej równoległej do brzegu w odległości około 250 m. Ponieważ miał to być budynek reprezentacyjny, musiał mieć nie tylko oryginalną fasadę od strony nadbrzeża, ale również fasada ta musiała być widoczna z ok. 1000 metrów, z pokładu przyplływających statków, aby wywoływać na pasażerach niezapomniane wrażenie. Wspomnieć należy, że już w 1890 roku otwarto regularną linię parowców z Hamburga i Liverpoolu do Lomé¹⁸. Nie tylko odległość od brzegu ograniczała widoczność, ale również obniżenie terenu, dlatego zdecydowano się na 3,5 metrową podmurówkę,

¹⁵ Zgodnie ze spisem ludności z 2010 roku w granicach administracyjnych miasta mieszka 837 437 osób, natomiast w całej aglomeracji 1 570 283 osoby, zob. République Togolaise, *Recensement général de la population et de l'habitat (06 au 21 novembre 2010). Résultats définitifs*, Lomé 2011.

¹⁶ Choć Pałac Gubernatora z biegiem czasu zmieniał nazwę, w artykule zachowujemy nazwę pierwotną.

¹⁷ Y. Marguerat, op. cit., s. 38.

¹⁸ R. Fitzner, *Deutsches Kolonial-Handbuch*, Bd. 1, Outlook Verlagsgesellschaft, Bremen 2012, s. 24–25.

rodzaj cokołu, na której miał stanąć Pałac, aby przybywający goście mogli poczuć „wielkość” kolonii niemieckiej. Dla samych Niemców widok ten miał być powodem do dumy, tym bardziej że na wieży Pałacu powiewała niemiecka flaga¹⁹.

Początek prac nastąpił w 1898 roku pod kierownictwem inżyniera o nazwisku Furtkamp. Na parterze przewidziano biura, na piętrze zaś rezydencję gubernatora. A. Koehler nie ukończył budowy Pałacu. Zakończył urzędowanie 20 stycznia 1902 roku, po nim był wakat, a następnie krótki okres rządów Waldemara Horna (5 miesięcy). W końcu gubernatorem został hrabia Johann Nepomuk Zech auf Neuhofen, który sprawował ten urząd ponad sześć lat²⁰. Hrabia von Zech poświęcił wiele energii rozbudowie dzielnicy administracyjnej. Spośród budynków powstałych z jego inicjatywy około 20 istnieje do dnia dzisiejszego.

Warunki techniczne i społeczne okresu budowy wpływają na kryteria formalne rozwiązań architektonicznych. Troska o dostosowanie do klimatu (silne fundamenty i grube mury) oraz o wygodę mieszkańców (korytarz okrężny i duże otwory okienne dla przepływu powietrza, ocieniające dachy dla zachowania chłodu) znalazły oddźwięk również w konstrukcji Pałacu Gubernatorów. Zastosowano również i tu zasadę „dom w domu”, tzn. że mury zewnętrzne mieszkalnych pomieszczeń otoczone były ze wszystkich stron werandami. Ponadto, ten dwukondygnacyjny budynek jest pokryty dachem na podmurówce po to, aby między stropem a pokryciem dachu powietrze mogło swobodnie krążyć, chłodząc tym samym wewnętrzne pomieszczenia.

¹⁹ Czarno-biało-czerwona flaga cesarskich Niemiec. Więcej zob. J.J. Pawlik, *Tologese National Symbols and Their Political Manipulation*, w: K. Trzciniński (ed.), *The State and Development in Africa and Other Regions: Past and Present*, Oficyna ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 99–101; J.J. Pawlik, *Kreolizacja kulturowa we współczesnym Togo*, w: A. Żukowski (red.), *Z problemów społeczno-politycznych współczesnej Afryki subsaharyjskiej*, „Forum Politologiczne”, t. 1, INP UWM, Olsztyn 2004, s. 18–22.

Jak podsumowuje Fritz Wilhelm: „Ta konstrukcja [Pałac Gubernatorów – J.J. Pawlik] jest jedyną [w Togo – J.J. Pawlik], która wyraźnie odbiega od tego, co można by nazwać ‘formą funkcjonalną’ lub ‘formą performenentną’ (*Leistungsform*), tak jak o niej mówiono w tamtej epoce w metropolii, a która zawiera również elementy zapożyczone z secesji. Reprezentacja, demonstracja władzy i duma wspólnoty niemieckiej – takie były zainteresowania chwili”²¹.

Od tamtego czasu Pałac miał zmienne losy. Podczas 65 lat pozostał siedzibą państwa, ale również i w późniejszym okresie był miejscem wielkich wydarzeń historii. Flaga niemiecka powiewała nad Togo do 2 września 1914 roku, kiedy to po wybuchu I wojny światowej połączone siły francusko-brytyjskie zajęły terytorium kolonii. Początkowo dwie flagi powiewały na wieżach Pałacu. Po zawarciu porozumienia między Wielką Brytanią a Francją²², kiedy Lomé weszło w skład protektoratu pod rządami Francji, przez ponad 40 lat dominować będzie trójkolorowa flaga Francji. Ponieważ Togo nie było kolonią, ale protektoratem, na czele administracji nie stał gubernator, ale Wysoki Komisarz Republiki Francuskiej w Togo. Do roku 1933 urząd ten sprawowali: Alfred Wöelffel, Auguste Bonnacarrère i Robert de Guise.

Rok 1933 przeszedł do historii jako rok protestu w stosunkowo spokojnym Protektoracie Togo. W konsekwencji światowego kryzysu, który dotknął również Republikę Francuską, komisarz de Guise zdecydował na drastyczne podniesienie podatku pogłównego, co wywołało powszechne niezadowolenie mieszkańców Protektoratu. Bezpośrednim powodem do wywołania publicznego protestu było aresztowanie i skazanie dwóch charyzmatycznych liderów ruchu

²⁰ Zob. <http://www.deutsche-schutzgebiete.de/togoland.htm> [21.02.2012].

²¹ F. Wilhelm, *Les formes architecturales des édifices coloniaux au Togo de 1884 à 1914*, w: W. Lauber (red.), *Deutsche Architektur in Togo 1884–1914*, Karl Kraemer Verlag, Stuttgart 1993, s. 46.

²² Deklaracja francusko-brytyjska podpisana w Londynie 7 maja 1919 roku. Zob. R. Cornevin, *Le Togo. Des origines à nos jours*, Académie des Sciences d’Outre-Mer, Paris 1988, s. 228–229.

społecznego „Duawo”, Kobiny Gartheya i Michela Johnsona. „Duawo” było jedyną organizacją, która otwarcie krytykowała posunięcia administracji protektoratu, oficjalni przedstawiciele ludności zrzeszeni w Radzie Notabli byli bowiem bezsilni.

W dniu 24 stycznia 1933 roku, krótko po ogłoszeniu wyroku, tłum złożony z około trzech tysięcy osób, złożony głównie z kobiet i dzieci, udał się do Pałacu Gubernatorów (Wysokiego Komisarza), aby wyrazić swe niezadowolenie i żądać uwolnienia więźniów. „Kobiety, młodzi ludzie, bezrobotni, kierowali się do pałacu rządowego, gdzie śpiewali, krzyczeli, przeklinali i niszczyli park. Przybyli robotnicy kolei powiększając tłum. Przybycie natomiast kapłanek tradycyjnych z Bè, jakby bogiń w furii, spowodowało silny wzrost napięcia. Kobiety trzymały w rękach kije [...], które podnosiły w rytm piosenek, chcąc pokazać, że nie są gotowe ustąpić i są gotowe spędzić tu noc, jeśli ich żądanie nie zostanie spełnione, tzn. zanim przywódcy Duawo nie zostaną uwolnieni. Inne miały z sobą lampy naftowe na wypadek, jeśli trzeba będzie spędzić noc [przed pałacem Komisarza]. Wszystko to wskazywało na determinację kobiet, które stanowiły 80% manifestujących”²³. Siły porządkowe broniły wejścia do samego Pałacu, ale teren wokół Pałacu został zniszczony. Komisarz, bojąc się przelewu krwi, zgodził się uwolnić więźniów. Tłum wycofał się spod Pałacu, co nie oznacza, że protesty ustały.

Następnego dnia zamieszki rozprzestrzeniły się na całe miasta, szczególnie w okolice dworca kolejowego. Dopiero przybycie oddziału wojska francuskiego z sąsiedniej kolonii i demonstracja siły ochłodziły atmosferę społeczną. Reakcja administracji kolonialnej była natychmiastowa. Rozpoczęły się aresztowania członków „Duawo”, procesy oraz kary więzienia i pieniężne. Dalszą konsekwencją zamieszek była reforma administracyjna, która przewidywała unię osobową Protektoratu Togo z sąsiadującą kolonią Dahomej, tzn.

²³ S. d'Almeida-Ekué, *La révolte des Loméennes. 24–25 Janvier 1933*, Nouvelles Editions Africaines, Lomé 1992, s. 79.

Gubernator Dahomeju stawał się automatycznie Wysokim Komisarzem Republiki Francuskiej w Togo.

Zamieszki z 1933 roku były czymś wyjątkowym dla Protektoratu Togo, którego ludność, szczególnie mieszkańcy Południa, poszukiwała w każdej sytuacji rozwiązań pokojowych: Nie dziwi więc duże zainteresowanie historyków tym wydarzeniem oraz jego stosunkowo poważne konsekwencje. W związku z zamieszkami pojawia się w źródłach wzmianka o Pałacu Gubernatorów jako siedzibie Wysokiego Komisarza Republiki Francuskiej w Togo.

Po uzyskaniu niepodległości przez Togo, w dniu 27 kwietnia 1960 roku Pałac Gubernatorów stanie się oficjalną siedzibą prezydenta Republiki. W nim będzie miało miejsce zaprzysiężenie dwóch pierwszych prezydentów. W roku 1970 zostanie ukończona budowa Pałacu Prezydenckiego w niedalekiej odległości, w pasie przybrzeżnym. Otoczony wysokim murem, nie jest on tak widoczny z zewnątrz, a tym bardziej z dalszej odległości. Władza w tym czasie, spoczywająca w rękach generała Gnassingbé Eyadéma, poszukiwała podstaw uprawomocnienia w inny sposób. Rok wcześniej utworzony został ruch, który w szybkim tempie przybrał formę partii politycznej, wprowadzając Togo w system jednopartyjny.

Władza nie pokazuje się przez okazałość budowli, ale przybiera inne formy demonstracji. Otóż, generał G. Eyadéma buduje swoją rezydencję po drugiej stronie zalewu na północnym krańcu miasta, na terenie zarezerwowanym na cele administracyjne wielkości trzech do czterech dzielnic miasta (sąsiadujące duże tereny to zamknięta dzielnica willowa (Cité – Caisse), Uniwersytet Lomé oraz Główny Sztab Wojskowy. W centrum terytorium rezydencji, zwanego Lomé II, przez długi czas stał jedynie pałac prezydencki i przynależące go niego budynki. Teren ten był ściśle chroniony i nie można było się do niego zbliżyć bez specjalnego zaproszenia.

Zwykły dzień pracy prezydenta polegał na udaniu się do biura w budynku na bulwarze nadmorskim, powrót na przerwę obiadową do rezydencji w Lomé II, ponowny wyjazd do biura w godzinach

popołudniowych i powrót wieczorem. Rzecz w tym, że trasa przejazdu była skrzętnie chroniona, zamykana godzinę przed spodziewanym przejazdem głowy Republiki i gęsto obsadzona przez żandarmerię i wojsko. Teoretycznie, cztery razy na dzień mieszkańcy stolicy mogli naocznie przekonać się o obecności Prezydenta, obserwując przejeżdżającą w zawrotnym tempie opancerzoną limuzynę i wysłuchując przerażających dźwięków sygnałów kolumny policyjnych motocyklistów.

Nie trudno zgadnąć, że taka organizacja dnia powodowała uciążliwe zakłócenia w ruchu samochodowym Lomé. Przy niewielkiej liczbie ulic utwardzonych, kiedy praktycznie wszystkie główne arterie miasta służyły do przejazdu orszaku prezydenckiego i to w czasie największego ruchu w porze obiadowej i po pracy, w godzinach wieczornych, kiedy trzeba było się przebijać przez zaśmiecone zaułki i brudne kałuże, aby dotrzeć do domu na zasłużony posiłek i odrobinę sjesty, poruszanie po mieście oznaczało niesamowitą męczarnię. Nie dziwi więc, że ludzie codziennie rano zapytywali się, czy prezydent jest obecny, czy też nie. Nie robili tego z troski o dobro władzy, ale aby się upewnić, że ulice miasta nie zostaną zablokowane.

Stary Pałac Gubernatorów pozostawał niewykorzystany. W latach 1976–1977 powierzono jego remont architektowi Locoh-Donou, w celu utworzenia w nim rezydencji gości państwowych, a przede wszystkim głów państwa z wizytą oficjalną w Togo. W tym celu wewnątrz zostało gruntownie zmienione. Utworzono wygodne apartamenty i nowoczesne sale posiedzeń. Z zewnątrz natomiast zachowano styl epoki kolonialnej, zastępując jedynie balkony zaskłonymi arkadami²⁴.

Tę funkcję, jaką często na świecie powierzano historycznym budynkom, sprawował Pałac Gubernatorów, nazywany odtąd Palais des Hôtes de Marque (Pałac Wybitnych Gości) do roku 1991, kiedy

²⁴ W. Lauber, *Deutsche Architektur in Togo 1884–1914*, Karl Kramer, Stuttgart 1993, s. 53.

stał się siedzibą Premiera Republiki Togijskiej, Josepha Koffigoh. Kiedy z początkiem lat 90. XX wieku powiał w Togo „wiatr ze Wschodu” – jak się wtedy mówiło mając na myśli Okragły Stół, upadek Muru Berlińskiego, rozpad ZSRR, presja społeczna w kierunku demokratyzacji systemu stawała się coraz silniejsza. W końcu, w 1991 roku zorganizowano Konferencję Narodową (zgromadzenie wszystkich sił społecznych i politycznych kraju), w której wyniku, aby przeciwważyć jednostronność władzy prezydenckiej, utworzono urząd premiera i powierzono tę funkcję przedstawicielowi partii opozycyjnej, Josephowi Koffigoh. Ponieważ trzeba było działać szybko, a były Pałac Gubernatorów stał pusty, wybrano go na siedzibę urzędu Premiera, nazwany „Prymatura” (*Primature*).

Niestety, próby demokracji systemu politycznego w Togo nie trwały długo. Zostały bowiem zdławione siłą, a ofiarą padł wraz z urzędem premiera również były Pałac Gubernatorów. W dniu 3 grudnia 1991 roku armia przysięgną atak na Prymaturę bronioną dzielnie przez garstkę żandarmów. Było sporo zabitych z obu stron. Niemniej opór miał znaczenie bardziej symboliczne niż realne, ponieważ obrońcy Prymatury nie mieli najmniejszych szans z regularnymi oddziałami armii, do których dyspozycji dano czołgi. Podczas tego starcia Pałac bardzo ucierpiał. Wnętrze zostało zdewastowane. W takim stanie znajduje się do dnia dzisiejszego²⁵.

Z historii Pałacu Gubernatorów możemy prześledzić zmienne koleje i paradoksy władzy. Budowany z rozmachem budynek kolonialny miał przypominać bardziej światu niż poddanym – budynek był oddalony ponad kilometr od gęsto zamieszkałej dzielnicy handlowej – o potędze Niemiec i sukcesie przedsięwzięć kolonialnych – Togo uważane było za modelową kolonię ze względu na jej samo-

²⁵ Ambasada Niemiec chciała wykupić budynek za symbolicznego franka, odrestaurować i zrobić z niego gmach instytucji niemieckich działających w Lomé. Dotychczas jednak nie doszło do zgody satysfakcjonującej zarówno Niemcy (pomoc finansowa), jak i rząd togijski. O. Marian Schwark SVD. Informacja własna.

wystarczalność. Przejęty przez Francuzów, którzy zarekwirowali budynki administracyjne (i nie tylko) po Niemcach (którzy wszyscy zostali wypędzeni) i niewiele nowych zbudowali, przez pierwsze 10 lat pozostawał pałacem prezydenckim jako pewne *provisorium*, dopóki nie został oddany do użytku nowy gmach prezydentury. Przez wiele lat Pałac Gubernatorów pozostawał zasadniczo pusty, goszcząc od czasu do czasu wyjątkowe osobistości. I oto paradoksalnie w roku 1991 stał się monumentem demokracji i symbolem opozycji. Symbol zniewolenia w okresie kolonialnym zamieniony został w symbol upragnionej wolności. Dzisiejsza „ruina” Pałacu nie tylko przypomina o porażce pragnień lat 90. XX wieku, ale również wskazuje na efemeryczność, wręcz epigonalność obecnej władzy. Jeśli Pałac stanie się muzeum, to czy obecna władza przyjmie bez zastrzeżeń takie, na przykład, wyjaśnienie przewodnika: „Tu, w tym budynku, w dniu 3 grudnia 1991 roku, zostały pogrzebane wysiłki demokracji, przeplacone krwią wielu Togijczyków”.

Plac Niepodległości

W pejzażu miejskim Lomé Philippe Gervais-Lambony wyróżnia cztery warstwy symboli politycznych: warstwę kolonialną, warstwę pierwszej Republiki Togijskiej (Pałac Gubernatorów – pierwsze biuro prezydenta, gmach parlamentu, Pomnik Niepodległości), warstwę reżymu generała Gnassingbé Eyadéma (pomniki i gmachy oficjalne, np. Dom Partii – Zrzeszenie Ludu Togijskiego *Rassemblement du Peuple Togolese*, RPT, pałac prezydencki Lomé II) oraz zaczątki nowej symboliki po roku 2005²⁶.

Jak wspomniano, dzielnica administracyjna wytyczona przez Niemców nie uległa zmianie w czasie protektoratu francuskiego, ani

²⁶ P. Garvais-Lambony, *Tempos Loméens, 1990–2005*, w: P. Gervais-Lambony, G. K. Nyassogbo (red.), *Lomé. Dynamique d'une ville africaine*, Karthala, Lomé 2007, s. 178.

również w okresie późniejszym. Plan starego miasta Lomé pozostaje w ogólnych zarysach ten sam. W granicach dzisiejszego bulwaru okrężnego dają się wyróżnić dwie wyraźnie odróżniające się części, część handlową (Assigamé) i część administracyjną (Yovokomé), które są przedzielone linią kolejową, która początkiem XX wieku kończyła się na portowym molo (obecnie nowoczesny, duży port znajduje się we wschodniej części miasta).

Śród realizacji architektonicznych okresu panowania francuskiego wspomnieć należy budynek merostwa. W okresie pierwszej Republiki (1960-1963), poza omawianym w poprzednim paragrafie Pałacu Gubernatorów, na szczególną uwagę zasługuje Pomnik Niepodległości. W miejscu, w którym niemieckie władze kolonialne przewidziały park miejski, w pobliżu merostwa, pośrodku przestrzennego placu postawiono Pomnik Niepodległości, aby uczcić wszystkich tych, którzy przyczynili się do uzyskania niepodległości przez Togo i upamiętnić dzień 27 kwietnia 1960, w którym Togo stało się suwerennym państwem. Projekt i realizację pomnika powierzono architektowi Georges Coustère, z którym współpracowali jego brat François oraz Togijczycy Paul Ahyi i Djato Monsila. Pomnik przedstawia człowieka zrywającego łańcuchy, wyrażającego symbolicznie kres niewolnictwa i kolonizacji. Z jednej strony widnieje napis: „Ludu Togijski, dzięki twojej wierze, odwadze i ofiarom narodził się naród togijski”. Z drugiej zaś strony napisano „Proklamacja niepodległości Togo, 27 kwietnia 1960 roku. Praca – Wolność – Ojczyzna”.

Plac Niepodległości stanął w centrum uwagi również w okresie reżymu generała G. Eyadéma. Władza tego okresu starała się przejąć ten plac do swojego repertuaru symboli, zabudowując wolne miejsce wokół Pomnika Niepodległości. W latach 70. i 80. XX wieku fakt uzyskania niepodległości i rzeczywistość pierwszej Republiki nie pojawiały się w dyskursie oficjalnym²⁷. Nawet wspomnienie

²⁷ Nawet przez pewien czas zniknął z kalendarza dzień 27 kwietnia (Święto uzyskania niepodległości) jako dzień świąteczny.

o tym było uznawane za niepoprawność polityczną. Nie dziwi więc, że Pomnik Niepodległości przeszkadzał, był ideologicznie rażący. Plac więc został zabudowany. Z jednej strony placu, w latach 70. XX wieku powstał okazały Dom Partii RPT²⁸, aby potwierdzić przygniatającą siłę jednopartyjnej władzy. Później, z drugiej strony placu, został wybudowany 35-piętrowy hotel, „Hôtel 2 Février”. Już samo wspomnienie w nazwie dnia 2 lutego (1974 roku) ma znaczenie polityczne. W tym dniu bowiem, po katastrofie lotniczej w Sarakawa²⁹, Prezydent wrócił do stolicy jako zwycięzca³⁰. Hotel ten, jedyny tak wysoki budynek w Lomé, nie tylko góruje nad miastem swą konstrukcją architektoniczną, ale widziany ze wszystkich stron przypomina, choćby tylko swą nazwą, o tym, kto króluje nad ziemią togijską. Między merostwem, które obok dwóch okazałych budynków, symboli „nowej” władzy, jawi się jako budynek gospodarczy, a Domem Partii RPT, paralelnie do Pomnika Niepodległości, wzniesiono pomnik Gnassingbé Eyadéma.

Wydarzenia z 1990–1991 wpłynęły również na wykorzystanie przestrzeni społecznej w nowy sposób. Jak wspomniano, Pałac Gubernatorów został zdewastowany i w tym stanie znajduje się do dzisiaj. Pomnik generała G. Eyadéma w roku 1991 został zdemontowany. Pozostał jedynie postument, wspomnienie minionej epoki. Dom Partii RPT został przemianowany na Pałac Kongresowy, natomiast „Hôtel 2 Février”, ze względu na wysokie koszty eksploatacji został zamknięty na początku XXI wieku. Wykupiony w 2002 przez

²⁸ *Rassemblement du Peuple Togolais*, założona w 1969 roku jedyna, przez ponad 20 lat dominująca partia polityczna Togo, mająca gromadzić cały lud, instrument władzy generała Gnassingbé Eyadéma.

²⁹ W tym samym czasie, co „Hôtel 2 Février” wzniesiono przy bulwarze nadmorskim „Hôtel Sarakawa”.

³⁰ W katastrofie lotniczej w Sarakawa, 24 stycznia 1974 roku, zginęło jedynie dwóch pilotów (Europejczyków), wszyscy zaś pasażerowie wyszli z niej cało. Wypadek ten stał się podstawą stworzenia mitu władzy opartego na nadnaturalnej sile Prezydenta zdolnego przeciwstawić się zagrożeniom zachodniego imperializmu. Więcej zob. C. M. Toulabor, *Le Togo sous Eyadéma*, Karthala, Paris 1986, s. 105–131.

„Corinthia Hotels International” jest ciągle nieczynny, ponieważ jego remont nie został ukończony.

Dziś, odwiedzający Plac Niepodległości może przekonać się nacznie o przeszłej epoce, która przeminęła bez powrotu. W centrum króluje Pomnik Niepodległości, który swoim pięknem i iluminacją zachwyca oczy zwiedzających. Plac wokół pomnika jest otoczony płotem z metalowych prętów – jedyna nowość rzucająca się w oczy, nasuwająca przypuszczenie, że ma być to bariera przed wejściem pod pomnik potencjalnych manifestantów.

W istocie rzeczy, Plac Niepodległości był celem marszów protestacyjnych opozycji. Zwykle wychodziły one z dzielnicy Bè i przemierzając bulwarem okrężnym udawały się na Plac Niepodległości. Kiedy policja blokowała dostęp do Placu Niepodległości, skracano przemarsz i gromadzono się na placu „Fréau Jardin” w dzielnicy handlowej. Plac ten jest typowym skwerem okresu kolonialnego obsadzony drzewami dającymi cień, otoczony podmurówką. Od października 1990 jest on świadkiem konfrontacji sił opozycji z siłami porządkowymi. W styczniu 1993 roku, podczas zakazanej demonstracji zgromadzili się tam młodzi opozycjoniści. Wtedy to armia zaczęła strzelać do tłumu zabijając przynajmniej 20 ludzi. Wybuchła wielka panika, ponieważ mówiono, że wojskowe helikoptery mają zrzucić na plac zapaloną benzynę. W marcu 2005 roku odbyła się tam pierwsza manifestacja antyrządowa po śmierci generała G. Eyadémy³¹. „Fréau Jardin” jest centrum spotkań opozycji poza dzielnicą Bè. Miejsce przypominające pejzaż kolonialny stało się symbolem opozycji politycznej. Obecnie „Fréau Jardin”³² jest otoczony płotem z prętów metalowych, natomiast na samym placu zainstalowano urządzenia placu zabaw dla dzieci. Jest on strzeżony przez żandarmerię. Dziś, sobotnie manifestacje polityczne partii opozycyjnej Związek Sił na Rzecz Przemian (*Union des Forces du Changement*, UFC) wychodzą

³¹ P. Gervais-Lambony, op. cit., s. 182183.

³² Plac nazywa się dzisiaj Plac Amarré Santos.

jak zawsze spod targowiska dzielnicy Bè, przechodzą obok „Fréau Jardin” i otaczając dzielnicę handlową kończą się osiągnąwszy dzielnicę Bè.

Manifestacje organizują również zwolennicy władzy, chcąc w ten sposób wesprzeć partię rządzącą i prezydenta Republiki. Punktem zbornym jest statua Gołębia Pokoju, wzniesiona na skrzyżowaniu dróg prowadzących z lotniska do obozu wojskowego i wylot z centrum miasta na północ. Zbudowana w 1988 roku statua przedstawia gołębia trzymającego w dziobie gałązkę. Miejsce, gdzie znajduje się statua, to wzniesienie powyżej zalewu, na granicy równiny, na której znajdują się nowe dzielnice Lomé. Na północ od statuy Gołębia dostrzega się dominującą obecność władzy: obozy wojskowe, teren rezydencji, Lomé II, sztab główny. Również w części północnej mieszka najwięcej ludności pochodzącej z północy kraju, uważanej za naturalnych sprzymierzeńców władzy G. Eyadémy i jego następcy. Obierając za punkt zborny manifestacji statwę Gołębia zwolennicy władzy wyznaczają granicę przestrzeni konfrontacji. W dole, za zalewem, rozciąga się centrum miasta i dzielnice opozycji. Na dany znak, w pochodzie, zejdą do centrum miasta, zagarniając przestrzeń społeczną na korzyść władzy. Także manifestacje prorzadowe przechodzą bulwarem okrężnym w kierunku Placu Niepodległości. Nie raz zdarzało się, że w punktach newralgicznych, takich jak skrzyżowanie Dékon, miała miejsce rzeczywista konfrontacja przeciwnych grup, pociągająca za sobą ofiary.

* * *

Jaki wpływ ma przestrzeń społeczna na mieszkańców? Czy jest on w stanie wygenerować wspólnotowość i solidarność na poziomie miasta? Czy raczej zamiast spójności wywołuje napięcia polityczne? Na poziomie dzielnic napięcia przekładają się na konfrontację dzielnicy Bè, pozostającej bastionem opozycji z dzielnicą Adéwi (w północnej części miasta) kojarzonej ze zwolennikami rządu. Czy teraz-

niejszość ma dostateczną siłę oddziaływania, aby przekształcić przeszłość w przyszłość? Tylko czy można z przeszłości kolonialnej i pokolonialnej budować przyszłość narodowej jedności? M. Rowlands i F. de Jong zwracają uwagę, że niepewność jako cecha państw kolonialnych i pokolonialnych zachęca do twierdzenia, że ludzie, którzy walczą, aby stworzyć szczególną przyszłość z konkretnej przeszłości, trafiają na kontekst, w którym sferę publiczną stawia się pod znakiem zapytania ze względu na to, że nie ma ona jakiegokolwiek moralnego uprawomocnienia³³.

Pałac Gubernatorów, a także realizacje „okresu Eyadéma” nie stanowią „miejsz pamięci” budujących nadzieję na przyszłość. Punktem odniesienia dla poszukiwanej przyszłości może być tylko fakt uzyskania niepodległości i związana z tym symbolika: hymn narodowy, flaga i Pomnik Niepodległości. By jednak zbudować przyszłość na pewnych korzeniach, trzeba sięgnąć głębiej niż 50 lat wstecz i włączyć poszczególne grupy etniczne do wspólnej historii. Proces ten jednak wymaga dużo czasu. Na razie, jakby w oczekiwaniu, proponuje się nowe figury władzy posiane w przestrzeni społecznej, jakby symbolicznie ogarniające całą stolicę. Wjeżdżających do miasta wita z afiszy przy głównych arteriach sam Prezydent z okolicznościowymi życzeniami, triumfując obok reklamy alkoholi i telefonii komórkowej. Nie wróży to jednak ani zakorzenienia, ani trwałości władzy.

BIBLIOGRAFIA

- d'Almeida-Ekué S., *La révolte des Loméennes. 24-25 Janvier 1933*, Nouvelles Editions Africaines, Lomé 1992
- Cornevin R., *Le Togo. Des origines à nos jours*, Académie des Sciences d'Outre-Mer, Paris 1988.

³³ M. Rowlands, F. de Jong, *Reconsidering Heritage and Memory*, w: F. de Jong, M. Rowlands (red.), *Reclaiming Heritage. Alternative Imaginaries of memory in West Africa*, Left Coast Press, Walnut Creek 2010, s. 14.

- Fitzner R., *Deutsches Kolonial-Handbuch*, Bd. 1, Outlook Verlagsgesellschaft, Bremen 2012.
- Garvais-Lambony P., *Tempos Loméens, 1990–2005*, w: P. Gervais-Lambony, G.K. Nyassogbo (red.), *Lomé. Dynamique d'une ville africaine*, Karthala, Lomé 2007.
- Gervais-Lambony P., Nyassogbo G. K. (red.), *Lomé. Dynamiques d'une ville africaine*, Karthala, Paris 2007.
- Jałowicki G., *Przestrzeń publiczna*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000.
- Lauber W., *Deutsche Architektur in Togo 1884–1914*, Karl Kramer, Stuttgart 1993.
- Marguerat Y., *Dynamique urbaine, jeunesse et histoire au Togo*, Presses de l'Université du Bénin, Lomé 1999.
- Marguerat Y., Roux L., *Trésors cachés du vieux Lomé. L'architecture populaire ancienne de la capitale du Togo*, Eds. HAHO, Lomé 1993.
- Pawlik J.J., *Kreolizacja kulturowa we współczesnym Togo*, w: A. Żukowski (red.), *Z problemów społeczno-politycznych współczesnej Afryki subsaharyjskiej*, „Forum Politologiczne”, t. 1, INP UWM, Olsztyn 2004.
- Pawlik J. J., *Togese National Symbols and Their Political Manipulation*, w: K. Trzciński (ed.), *The State and Development in Africa and Other Regions: Past and Present*, Oficyna ASPRA-JR, Warszawa 2007.
- République Togolaise, *Recensement général de la population et de l'habitat (06 au 21 novembre 2010). Résultats définitifs*, Lomé 2011.
- Rowlands M., Jong de F., *Reconsidering Heritage and Memory*, w: F. de Jong, M. Rowlands (red.), *Reclaiming Heritage. Alternative Imaginaries of memory in West Africa*, Left Cost Press, Walnut Creek 2010.
- Simmel G., *Soziologie des Raumes*, w: O. Rammstedt (red.), *Georg Simmel Gesamtausgabe*, Bd. 7: *Aufsätze und Abhandlungen 1901–1908*, Suhrkamp, Frankfurt 1995.
- Spire A., *Kodjoviakopé à Komé. Le temps et la constitution d'un territoire urbain*, w: P. Gervais-Lambony, G. K. Nyassogbo (red.), *Lomé. Dynamiques d'une ville africaine*, Karthala, Paris 2007.
- Toulabor C.M., *Le Togo sous Eyadéma*, Karthala, Paris 1986.
- Wilhelm F., *Les formes architecturales des édifices coloniaux au Togo de 1884 à 1914*, w: W. Lauber (red.), *Deutsche Architektur in Togo 1884–1914*, Karl Kraemer Verlag, Stuttgart 1993.
- <http://www.deutsche-schutzgebiete.de/togoland.htm>.

USE OF THE SOCIAL SPACE FOR MANIFESTATION OF POLITICAL POWER IN LOMÉ THE CAPITAL OF TOGO

SUMMARY

The social space generated for the political power is functional as the place of government and official residence of governing people. It is also symbolic because it expresses the prestige of power and the accepted ideology. The official buildings are the appropriated means to deploy the image of power. The paper presents some official buildings in Lomé, capital of Togo, and analyses their symbolic signification. As first example, it is the Governor

Palace, huge, nice building constructed at the beginning of 20th century, used were changed their significance over time. As a second example service buildings constructed at the Place of Independence around the Monument of Independence. The author argues the recent history expressed through official buildings shows that it is difficult to construct the imagery of hopeful future in Togo because there are no clear and solid „lieux de memoire” that can serve as roots.